
Z Katedry Prawa Wydziału Ekonomicznego UMCS
Kierownik: doc. dr Zbigniew Mitura

L u b a M A T R A S Z E K

Niektóre problemy państwa w doktrynie Leona Petrażyckiego

Некоторые проблемы государственного строя в доктрине
Леона Петражицкого

Some of the State Problems in a Doctrine of Leon Petrażycki

WSTĘP

Leon Petrażycki to niewątpliwie jeden z najwybitniejszych prawników polskich przełomu XIX i XX wieku. Jego teorie budziły kontrowersje zarówno w Rosji, Związku Radzieckim, Polsce, jak i na Zachodzie.¹ Krytykowali go niemarksiści i marksiści, chociaż istnieją poglądy, że Petrażycki pozostawał pod wpływem nauki marksistowskiej.²

Jeśli chodzi o transcendentną krytykę rosyjską z pozycji marksistowskiej³, to nie uwzględniała ona w ogóle poglądów Petrażyckiego na temat państwa, kładąc nacisk przede wszystkim na psychologiczną koncepcję prawa, a także na metodologię.⁴ Istniały też próby godzenia psychologicznej teorii Petrażyckiego z marksistowską nauką o prawie.⁵ Jednakże „[...] wszelkie próby łączenia psychologizmu z naukowym

¹ Z uwagi na ograniczony zakres niniejszej pracy pominięta zostanie w dalszych rozważaniach krytyka teorii Petrażyckiego w państwach kapitalistycznych.

² Por. J. Kowalski: *Psychologiczna teoria prawa i państwa Leona Petrażyckiego*, PWN, Warszawa 1963, s. 174.

³ Celowo pominięto krytykę niemarksiowską w Rosji.

⁴ Por. M. A. Rejsner: *Teorija L. J. Petrażickogo, Marksizm i socjalnaja ideologija*, Pietiersburg 1908; por. też D. I. Dembski: *Filozofija prawa i nrawstwiennost' prof. Petrażickogo*, Charków 1909. Również Lenin, wykazując idealizm empiriokrytycyzmu, dał krytykę podstawy psychologicznej Petrażyckiego. Por. W. I. Lenin: *Dziela*, Warszawa 1949, t. 14, s. 141 i n.

⁵ Por. Rejsner: *op. cit.*, *passim*.

ujmowaniem prawa są skazane na niepowodzenie, a także usiłowanie, dążące w tym kierunku, kryje w sobie niebezpieczeństwo przemycania idealizmu do teorii prawa.”⁶ Radzieccy krytycy uwzględniali wprawdzie zagadnienia państwa u Petrażyckiego, jednak bardzo fragmentarycznie.⁷

Przedwojenna krytyka polska nie była krytyką z pozycji marksistowskich, poza tym ograniczała się przede wszystkim do teorii prawa i problematyki metodologicznej.⁸ Dokonywana ona była w aspekcie psychologicznym.⁹

W Polsce Ludowej ocenia się poglądy Petrażyckiego z pozycji marksistowskiej. Przedmiotem ataku jest przede wszystkim subiektywizm, występujący w postaci psychologizmu. Krytyka dotyczy szczególnie rozwiązań problemów przeżycia prawnego, koncepcji prawa i moralności oraz zagadnień metodologicznych. Niewiele miejsca poświęca się natomiast zagadnieniom państwa. Podobnie jak w nauce rosyjskiej, pojawiły się i u nas próby godzenia stanowiska Petrażyckiego z materializmem.¹⁰

W jego bogatej twórczości tylko nieliczne fragmenty poświęcone są państwu, jakkolwiek z państwem stykał się na co dzień. Minimalistyczne potraktowanie państwa w pracach teoretycznych przeczy praktycznej działalności Petrażyckiego. Od r. 1905 działał on aktywnie w Partii Konstytucyjno-Demokratycznej jako członek jej Komitetu Centralnego. Z ramienia tej partii był też posłem do I Dumy Państwowej w r. 1906. Poza tym należał do władz i brał czynny udział w Petersburskim Towarzystwie Prawniczym. W r. 1912 przyjęty został na członka PAU. Uczony ten pełnił także funkcje w Międzynarodowym Instytucie Socjologii w Paryżu. Niezależnie od tego wywarł on znaczny wpływ na praktykę organów sprawiedliwości w pierwszym okresie po rewolucji październikowej.¹¹ Te państwowo-praktyczne zainteresowania nie znalazły

⁶ G. L. Seidler: *Doktryny prawne imperializmu*, Kraków 1962, s. 77.

⁷ Por. J. M. Magazynier (Obszczeje uczenie o gosudarstwie, Pietiersburg 1922, *passim*) krytykuje wprawdzie m. in. koncepcję państwa i władzy państwowej Petrażyckiego, głównie jednak jego teorię na temat przeżyć imperatywno-trybutywnych i subiektywnych stosunków między ludźmi, natomiast A. I. Denisow (*Tieorija gosudarstwa i prawa*, Moskwa 1948, s. 338) zwraca uwagę, że Petrażycki nie docenia roli państwa przy tworzeniu prawa.

⁸ Por. np. C. Znamierowski: *Psychologiczna teoria prawa, Analiza krytyczna*, „Przegląd Filozoficzny”, 1922, nr 1; por. też: W. Steinberg: *Leon Petrażycki*, „Kwartalnik Filozoficzny”, 1930, t. VIII, *passim*. Przeglądu krytyków Petrażyckiego dokonuje Kowalski: *op. cit.*, s. 172 i n.

⁹ Por. J. Lande: *Studia z filozofii prawa*, PWN, Warszawa 1959, *passim*; także E. Jarra: *Ogólna teoria prawa*, Warszawa 1936, *passim*; H. Piętka: *Wstęp do nauki prawa*, Warszawa 1947, *passim*. Jednakże w pracach tych brak jest oceny poglądów Petrażyckiego na temat państwa.

¹⁰ Por. R. Szydłowski: *Siła i prawo*, Kraków 1946, *passim*.

¹¹ Por. Kowalski: *op. cit.*, s. 193.

odbicia w jego bogatym dorobku naukowym, co można tłumaczyć zajmowaniem przez Petrażyckiego diametralnie różnego stanowiska wobec doktryny marksistowskiej. Uwidacznia się to zwłaszcza w sposobie ujęcia stosunku państwa do prawa, w wyeksponowaniu problematyki prawnej jako priorytetowej.

Klasyczna literatura marksistowska, jakkolwiek wskazywała na ścisły związek państwa i prawa, jednakże główny nacisk kładła na zagadnienia państwowe¹², co było zresztą całkiem zrozumiałe. W okresie bowiem wzmoczonej walki klasowej i rewolucyjnych przemian społecznych istniała paląca potrzeba wskazania przede wszystkim źródeł zła, ukazania nierozzerwalnego związku między stanem rozwoju sił wytwórczych a charakterem stosunków produkcji, wskazania drogi rozwoju i przyszłości społeczeństwa. Znamienne jest, że oponenti marksistowcy nie zwrócili uwagi na fakt, iż prawo jest u klasyków marksizmu potraktowane akcydentalnie, nie wskazali dominanty u nich zagadnień państwowych.

Powyższe fakty nie świadczą jednakże o tym, że klasycy marksizmu nie doceniali zagadnień prawa, nie są również dowodem, iż Petrażycki nie dostrzegał problemu państwa *sensu stricto*. Jednakże odwrócenie proporcji ważności problematyki jest ze strony Petrażyckiego odpowiedzią na stanowisko marksistowskie. Marksści bowiem rozpoczynali rozważania od zagadnień państwa i przechodzili do kwestii prawnych, Petrażycki natomiast odwrotnie — na pierwsze miejsce wysuwał rozważania nad prawem, poświęcając niewiele miejsca państwu. „Teoria prawa Leona Petrażyckiego obchodzi się [...] bez państwa, mimo że głośne jego dzieło nosiło tytuł *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności*”¹³. Natomiast definicja prawa, „[...] którą operował Petrażycki w ogóle nie zawiera powiązania z państwem.”¹⁴

Ze względu na powyższe uwagi oraz na fakt, że poglądy Petrażyckiego na temat państwa są rozrzucone w jego różnych pracach, celowe jest ich zebranie i zastanowienie się nad jego koncepcją państwa. Przedstawione poglądy będą stanowiły zaledwie szkic o charakterze schema-

¹² Dla przykładu można przytoczyć takie pozycje, jak: K. Marks, F. Engels: *Manifest komunistyczny*, KiW, Warszawa 1949; F. Engels: *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa*, Warszawa 1948; id.: *O upadku feudalizmu i początku rozwoju burżuazji*, Warszawa 1949; W. I. Lenin: *O państwie*, Warszawa 1949, id.: *Państwo a rewolucja*, Warszawa 1949; id.: *Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu*, [w:] *Dzieła wybrane*, t. I, Warszawa 1949; id.: *Ekonomia i polityka w epoce dyktatury proletariatu*, Warszawa 1949; id.: *Dziecięca choroba „lewicowości” w komunizmie*, Warszawa 1949.

¹³ S. Rozmaryn: *Prawo i państwo*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy”, 1949, nr 11, s. 17

¹⁴ *Loc. cit.*

tycznym, jako że nie sposób w jednym artykule omówić wszystkich kwestii związanych z państwem. Do oceny koncepcji Leona Petrażyckiego zastosowana zostanie terminologia markistowska.

GENEZA I ROZWÓJ PAŃSTWA

Jak już była mowa wyżej, Petrażycki w swoich teoretycznych rozważaniach zagadnieniom państwa poświęcił stosunkowo mało miejsca. Zajmuje się nimi natomiast często na marginesie rozpatrywania innych kwestii. Jego stanowisko w tej sprawie jest antytezą marksizmu, należy bowiem pamiętać, że „[...] w odpowiedzi na pytanie: czym jest państwo [...] niezwykle jaskrawo występuje przeciwstawność nauk marksistowskiej i burżuazyjnej. Wynika to stąd, że sprzeczność interesów antagonistycznych klas uzewnętrznia się właśnie ze szczególną siłą przy rozpatrywaniu zagadnień państwa [...]”¹⁵.

Zdaniem Petrażyckiego, wszystkie współczesne teorie prawa są „naiwnie realistyczne, naiwnie nihilistyczne, naiwnie konstrukcyjne”¹⁶. Taki charakter ma więc, według niego, i teoria marksistowska, głosząca obiektywizm państwa i prawa, uznająca nierozzerwalny związek tych instytucji, wiążąca ich powstanie z powstaniem antagonistycznych klas. Jednakże wbrew tej ogólnej krytyce Petrażycki widział nawet możliwość koegzystencji materializmu historycznego i swojej psychologicznej teorii dotyczącej prawa. Uważał, że ujęcie prawa jako zjawiska psychicznego nie jest sprzeczne z materializmem dziejowym, albowiem prawo w ten sposób interpretowane znajduje odbicie w psychice społecznej i przekształca się w zależności od jej zmian.¹⁷

Rozważania nad genezą państwa rozpoczyna Petrażycki od stwierdzenia, że tworzyło się ono z małych, przedtem niezależnych grup rodowych.¹⁸ Zgadza się więc z tradycyjną koncepcją głoszącą ewolucję społeczeństwa — od organizacji rodowych do państwa. Przyjęcie takiego stanowiska było zgodne z jego psychologizmem, propagującym ewolucję związków psychicznych łączących ludzi. Należy pamiętać, że jego psychologiczna koncepcja państwa wypływa z przyjęcia ogólnych założeń, że podstawą wszelkich zjawisk społecznych są przeżycia psychiczne, które decydują o różnego rodzaju motywacji indywidualnej i zbiorowej. Petrażycki uważa, że „[...] ze stanowiska pojmowania zmieniających się

¹⁵ S. Ehrlich, M. Maneli, W. Wesołowski, S. Zawadzki: *Spór o istotę państwa*, KiW, Warszawa 1961, s. 9.

¹⁶ L. Petrażycki: *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności*, t. I, PWN, Warszawa 1959, s. 359, por. też s. 276.

¹⁷ Por. L. Petrażycki: *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności*, t. II, PWN, Warszawa 1960, ss. 674—675.

¹⁸ Por. *ibid.*, t. I, s. 148.

w miarę osiągniętej zmiany psychiki masowej systemów społecznej motywacji [...] może być zrozumiana i naukowo objaśniona historia prawa, moralności, religii i w ogóle historia ludzka.”¹⁹ W innym miejscu pisze: „Historię instytucji ludzkich, w szczególności np. społeczno-ekonomicznych organizacyj, zrozumieć można właśnie tylko drogą analizy odpowiednich systemów prawnych (np. systemu niewolnictwa, systemu liberalno-kapitalistycznego, zawiązków systemu socjalizacji gospodarstwa społecznego), ze stanowiska ich motywacyjnego znaczenia.”²⁰ Albowiem system motywacji prawnej przystosowany jest do ewolucji psychiki ludzkiej.²¹

Zgodnie z powyższym, zmieniająca się psychika powoduje zmiany więzi łączących ludzi. O ile więc związki właściwe dla organizacji rodowej odzwierciedlają się w jednym typie psychiki ludzkiej, o tyle związki między ludźmi, żyjącymi w państwie, znajdują refleks w psychice wyższego rzędu, aż do psychiki społecznej włącznie. Petrażycki tradycyjną koncepcję więzów krwi przeniósł na grunt psychologizmu, przełożył na język psychologiczny. Zmieniają się więzy psychiczne, łączące członków grupy, przekształca się jednocześnie jej organizacja. Dawniej związki te były oparte na pokrewieństwie i dlatego zbiorowości ludzkie zespolone w ten sposób nie tworzyły państwa.²² Państwa powstały wtedy, gdy więzy pokrewieństwa przeobraziły się w związki pomiędzy obcymi. Zgodnie z psychologiczną koncepcją, Petrażycki za „więzy pokrewieństwa” nie uważa więzów krwi, lecz świadomość wzajemnych praw i obowiązków o określonym charakterze (majątkowym).²³ Podstawą przejścia z organizacji rodowej do państwa jest więc zmiana świadomości, ewolucja psychiki ludzkiej. Świadomość przeżywania wzajemnych praw i obowiązków sprzyja harmonijnemu działaniu grupy społecznej, spaja ją, bez niej w ogóle nie może istnieć zbiorowość ludzka o cechach stałych (a więc i państwo). Zdaniem Petrażyckiego, postępowanie członków społeczeństwa jest skoordynowane i przystosowane do potrzeb całego związku społecznego²⁴ przy czym koordynatorem są imperatywno-atrybutywne przeżycia psychiczne, pobudki prawne. Państwo, będąc ich przejawem, dojrzewa „[...] w drodze nieświadomie trafnego przystosowania społecznego [...]”²⁵, „[...] w wyniku rozwoju swoistych psychicz-

¹⁹ L. Petrażycki: *O ideale społecznym i odrodzeniu prawa naturalnego*, Warszawa 1925, s. 67.

²⁰ *Ibid.*, s. 23.

²¹ *Ibid.*, s. 46.

²² Por. *id.*: *Teoria...*, t. I, s. 294.

²³ *Loc. cit*

²⁴ *Ibid.*, s. 275.

²⁵ *Ibid.*, s. 302

nych zjawisk prawnych [...]"²⁶ Ustrój państwowy jest produktem działania „przeżyć prawnych władzy” (polegających na prawie rozkazywania oraz obowiązku posłuszeństwa) i odpowiedniej „motywacji pomocniczej, polegającej na obawie sankcji.”²⁷ Przez przejście od emocji imperatywnych (jednostronnych), np. emocji strachu, do emocji imperatywno-atrybutywnych dokonuje się postęp społeczny.²⁸ Wcześniejsze, bardziej pierwotne systemy prawne, oddziałujące za pomocą strachu, zostają zastąpione przez nowe, w których element lęku ma coraz mniejsze znaczenie, zostaje zastąpiony przez oddziaływanie „na bardziej wysokie strony charakteru ludzkiego.”²⁹ Następuje przesunięcie systemu motywacji „[...] z dawniejszych, prymitywniejszych środków motywacyjnych i motywów, zwierzchniczo-opiekuńczych ciśnień, groźnie despotycznego régime'u, uległości i strachu itd. — na motywy własnych interesów obywateli [...]"³⁰, bez konieczności użycia bata w celu wymuszenia pracowitości, jak to miało miejsce — zdaniem Petrażyckiego — w ustroju niewolniczym. Ten nowy system motywacyjny, opierający się na egoizmie, a właściwy systemowi wolnokapitalistycznemu, wywiera jeszcze silny nacisk psychiczny „[...] przez perspektywy głodu, chłodu i w ogóle nędzy dla osobnika i jego rodziny w razie ekonomicznie nierozsądnego postępowania, przez kuszące perspektywy komfortu, przepychu itp. [...] w razie zasług ekonomicznych itd.”³¹ Natomiast w późniejszej fazie kapitalizmu następuje zmniejszenie tych presji, a mimo to obserwowany jest — według niego — wzrost pracowitości, oszczędności, przedsiębiorczości.³² Następuje to dzięki zastąpieniu egoistycznych pobudek przez motywację ego-altruistyczną³³, która wreszcie przekształca się w motywację altruistyczną, właściwą socjalizmowi.³⁴ Ta nowa motywacja może wytworzyć się dlatego, że egoizm z biegiem czasu musi być zastąpiony przez ogólnoludzką miłość.³⁵ A gdy cel ten zostanie osiągnięty, gdy ludzie będą spełniali czynności społecznie pożyteczne bez nacisków prawnych czy moralnych, prawo obumrze.³⁶ Petrażycki,

²⁶ *Ibid.*, t. II, s. 636.

²⁷ Lande: *op. cit.*, s. 608.

²⁸ Por. L. Petrażycki: *O pobudkach postępowania i o istocie moralności i prawa*, Warszawa 1924, s. 64.

²⁹ *Id.*: *O ideale społecznym...*, s. 23.

³⁰ *Ibid.*, s. 46.

³¹ *Ibid.*, ss. 61—62.

³² Por. *ibid.*, s. 64.

³³ *Id.*: *Teoria...*, t. II, s. 588.

³⁴ Por. *ibid.*, s. 602 i n.

³⁵ Por. *id.*: *O ideale społecznym...*, s. 52; *id.*: *Wstęp do nauki prawa i moralności*, PWN, Warszawa 1959, s. 15; *id.*: *Wstęp do nauki polityki prawa*, PWN, Warszawa 1968, s. 25.

³⁶ Por. *id.*: *O ideale społecznym...*, ss. 69, 74.

jak chyba nikt w nauce niemarksistowskiej, mówi o obumieraniu prawa, a wraz z nim i państwa. Jednakże podstawy obumierania tych instytucji oparł on na przesłankach psychologicznych, a nie ekonomicznych, jak marksiści.³⁷

Zmienia się psychika ludzka, zmianie ulegają więc ustroje społeczne — psychika strachu właściwa niewolnictwu przekształca się w psychikę egoistyczną i ego-altruistyczną, a następnie psychikę altruistyczną, gdzie człowiek działa w interesie społecznym (socjalizm). Tak więc u Petrażyckiego „[...] cały ustrój społeczny zestrzaja się ze zmieniającą się psychiką ludzką.”³⁸ „Z tego rozumowania wynika czysto idealistyczna teza, że zmieniona psychika powoduje zmiany w strukturze społeczeństwa [...]”³⁹ Petrażycki jednak w przeciwieństwie do marksistów nie podał przyczyn zmian psychiki. Według marksistowskiej koncepcji o zmianach tych decyduje sposób produkcji, który odbija się w psychice człowieka i powoduje jej zmiany.

Zainteresowania Petrażyckiego nie ograniczają się tylko do genezy państwa, ale obejmują także dalszy jego rozwój. Szczególnie interesująco w tym zakresie przedstawiają się jego poglądy na temat funkcjonowania państwa typu kapitalistycznego i socjalistycznego.

Kapitalizm charakteryzuje on jako ustrój liberalny, w którym każdy może organizować swe życie według własnego uznania, nie ma obowiązku troszczenia się o interesy innych osób, byleby nie naruszał istniejącego prawa. Właściciele mogą postępować egoistycznie, nie licząc się z potrzebami społecznymi. Prawo kapitalistyczne wytwarza więc przede wszystkim egoistyczne motywy działania, pośrednio jednak mają one również charakter altruistyczny, przejawiający się w działalności produkcyjnej ogólnie pożytecznej. Taki charakter ma troska o dobrobyt i los rodziny, zamożność własną w przyszłości i bogactwo osób bliskich⁴⁰, gdyż od dostatku danego człowieka zależy w znacznym stopniu zarówno jego własne powodzenie, jak i dobrobyt istot najbliższych, nawet po jego śmierci.⁴¹ Pracując dla siebie i swojej rodziny, ludzie pracują również dla dobra powszechnego, ich działalność zaś jest kierowana ku ogólnemu pożytkowi przez prawo, które zmusza ich do podejmowania czynności społecznie korzystnych, prowadzących do wzrostu bogactwa narodowego. Prawo jednak nie nakazuje takiego postępowania, a efekt końcowy osiąga się jedynie pośrednio przez wywoływanie takich pobudek postępowania, które prowadzą do samodzielnego i dobrowolnego

³⁷ Por. Kowalski: *op. cit.*, s. 120.

³⁸ Seidler: *op. cit.*, s. 73.

³⁹ *Ibid.*, s. 65.

⁴⁰ Por. Petrażycki: *Teoria...*, t. II, s. 588.

⁴¹ Por. *ibid.*, s. 587.

wyboru działalności społecznie pożytecznej.⁴² Ustawodawstwo kapitalistyczne „[...] wywiera [...] ciśnienie psychiczne [...] na rzecz społecznie koniecznego postępowania gospodarczego, grożąc niedolą i nędzą osobnikowi i jego rodzinie, brakiem pożywienia, mieszkania, śmiercią głodową.”⁴³ Jak twierdzi Petrażycki, „[...] prawo to stwarza silny nacisk psychiczny na rzecz gorliwych starań o całość, zabezpieczenie i możliwie najlepszy stan [...] elementów bogactwa narodowego [...] o możliwie najobfitsze wytwarzanie [...] nowych dóbr gospodarczych i to takich, które odpowiadają potrzebom społecznym, narodowym lub światowym [...]”⁴⁴ Również kapitalistyczny system podatkowy wpływa na rzecz wytężonej pracy, oszczędności, albowiem „[...] podatkowe uprzywilejowanie bogatych oznacza, tak samo jak podatkowe obciążenie biednych, z prawnomotywacyjnego punktu widzenia, zwiększenie odpowiedniego ciśnienia motywacyjnego.”⁴⁵ Cechą charakterystyczną kapitalizmu jest motywacja ego-altruistyczna (motywacja wolna, samodzielna), która przygotowuje motywację altruistyczną — socjalistyczną. Prawo kapitalistyczne poprzez tę pośrednią motywację altruistyczną zapewnia wzrost wydajności pracy, dążenie do podnoszenia własnych kwalifikacji, produkcję nowych dóbr gospodarczych, odpowiadających potrzebom społecznym, dostarczanie tych dóbr tam, gdzie są potrzebne itd. Petrażycki zdawał sobie jednocześnie sprawę z istniejących w kapitalizmie przeciwieństw, jednakże ich istota nie jest rezultatem istnienia antagonicznych klas i sprzeczności wynikających z typu własności środków produkcji. Stwierdza, że „[...] zadanie dalszego rozwoju polega na usunięciu istniejącego, ostrego przeciwieństwa; innymi słowy — na udzieleniu klasom niższym tego poziomu wykształcenia oraz wychowania etycznego, estetycznego i prawnego, w ogóle tych idealnych dóbr kulturalnych, których posiadaniem różnią się od nich klasy wyższe. W rzeczywistości do tego właśnie różnymi drogami dążymy [...]”⁴⁶

Jakkolwiek okazał się on apologetą kapitalizmu, jednakże traktuje „[...] ustrój kapitalistyczny za fazę rozwojową, prowadzącą do socjalizmu [...]”⁴⁷ Dla niego socjalizm był wprawdzie ustrojem przyszłości, jednakże jego poglądy na ten temat zbliżały go raczej do socjaldemokracji, a nie do marksizmu. Zdaniem Petrażyckiego socjalizm zapanuje wtedy, gdy indywidualna i zbiorowa psychika ludzka wzniesie się na odpowiednio wysoki poziom, gdy będzie istniała innego rodzaju moty-

⁴² Por. *ibid.*, ss. 593—594.

⁴³ *Id.*: *O ideale społecznym...*, s. 63.

⁴⁴ *Id.*: *Teoria...*, t. II, s. 589.

⁴⁵ *Id.*: *O ideale społecznym...*, s. 63.

⁴⁶ *Id.*: *Zagadnienia prawa zwyczajowego*, Warszawa 1938, s. 26.

⁴⁷ Lande: *op. cit.*, s. 852.

wacja prawna. „Ustrój socjalistyczny stanowiłby zasadniczo odmienne unormowanie życia gospodarczego oraz odmienny system motywacji i pedagogiki prawnej w porównaniu z unormowaniem i systemem scharakteryzowanym powyżej.”⁴⁸ Przyczyn powstania państwa socjalistycznego nie wiąże on z walką klasową, z rewolucją społeczną. Zresztą, według niego, rewolucja społeczna wynika nie ze sprzecznych interesów klasowych, lecz z niezgodności między prawem pozytywnym a intuicyjnym.⁴⁹

Istotnym elementem ustroju socjalistycznego jest ciężący na wszystkich zdolnych do tego członkach społeczeństwa obowiązek „[...] pracy na rzecz dobra ogólnego danej grupy, brania udziału w kolektywnym wytwarzaniu dóbr materialnych niezbędnych dla wyżywienia całej grupy i zaspokojenia innych jej potrzeb [...]”⁵⁰ Z drugiej strony każdy członek społeczeństwa ma prawo do „[...] wyżywienia i zaspokojenia innych potrzeb ze środków ogólnych, z ogólnego zapasu wytworów produkcji kolektywnej, wykonanej przy pomocy narzędzi produkcji znajdujących się w posiadaniu kolektywnym.”⁵¹ Wymienione wyżej komponenty występowały również w organizacji rodowej, w razie zaś zapanowania ustroju socjalistycznego byłyby znów przywrócone.⁵² Socjalizm charakteryzowałoby istnienie jednego wspólnego gospodarstwa o jednolitej organizacji, zunifikowanym planie i kierownictwie. Cechą tego gospodarstwa byłaby odpowiednia reglamentacja prawna działalności organów centralnych i naczelnych oraz wielość organów podwładnych. Ustrój socjalistyczny jest, według Petrażyckiego, „systemem centralizacji albo organizacji planowej.” Wszystkie czynności wykonywane przez członków tej nowej zbiorowości ludzkiej pozbawione mają być motywacji ego-altruistycznej, a mają być „wykonywane z obowiązku służby społecznej w myśl odpowiednich przepisów prawnych.”⁵³ Socjalistyczne, nowe, altruistyczne pobudki postępowania, zastępujące dotychczasowe, kapitalistyczne łączą w sobie dwa rodzaje motywacyjnego oddziaływania. Pierwszy z nich — to motywacja prawna bezpośrednia, polegająca na tym, że „[...] rozmaite czynności na rzecz ogółu [...] byłyby wykonywane [...] w myśl odpowiednich przepisów prawnych [...]”⁵⁴ Chodzi o te czynności, które w ustroju kapitalistycznym opierały się na motywacji wolnej i nie stosowano do nich przepisów prawnych. Drugi — to moty-

⁴⁸ Petrażycki: *Teoria...*, t. II, s. 601.

⁴⁹ Por. *ibid.*, s. 276 i n.

⁵⁰ *Ibid.*, ss. 584—585.

⁵¹ *Ibid.*, s. 585.

⁵² Por.: *loc. cit.*

⁵³ *Ibid.*, s. 602.

⁵⁴ *Loc. cit.*

wacja pomocnicza, rozumiana przez Petrażyckiego jako różnego rodzaju uzupełniające naciski psychiczne (np. kary, nagrody), wpływające zachęcająco do pracy na rzecz ogółu, a zależne od osiągniętego „[...] już przez poprzednie wychowanie prawne i oddziaływanie innych czynników wychowania społecznego [...] [poziomu] kultury charakteru ludzkiego.”⁵⁵ Te psychiczne naciski uzupełniające są tym silniejsze, „[...] im start ustroju socjalistycznego odbywa się z niższego poziomu rozwoju kapitalistycznego [...]”⁵⁶ Dodatkowe presje są potrzebne, albowiem spotyka się takich ludzi, „[...] u których emocje obowiązku w odpowiednich dziedzinach są zbyt słabe albo zupełnie nie istnieją.”⁵⁷

Osiągnięcie ustroju socjalistycznego musi być poprzedzone odpowiednim wychowaniem prawnym i oddziaływaniem innych czynników wychowania społecznego, jako że ustrój ten wymaga „[...] wysokiego stopnia pracowitości i innych sprawności gospodarczych [...]”⁵⁸ Szczególna rola w tworzeniu tego ustroju przypada więc — zdaniem Petrażyckiego — prawu i to prawu kapitalistycznemu. Pod wpływem prawa kształtują się bowiem postawy lepiej przystosowane do życia społecznego, prawo oddziaływa w kierunku postępowania pożądanego społecznie, a przeciwdziała postępowaniu antyspołecznemu. Dzięki niemu kształtuje się postawa obywatela gotowego do spełniania obowiązków i wymagającego tego od innych.⁵⁹

„Jeżeli nie ma, albo ściślej mówiąc, jeżeli jeszcze nie ma podstaw do domniemywania tak wysokiego poziomu psychiki społeczeństwa, to łączenie lub pomieszanie idei socjalizmu z ideą równości społecznej stanowi pomyłkę psychologiczną albo specjalnie prawno-psychologiczną. Dążenie do równości społecznej jako do ideału, również w ustroju socjalistycznym, może się realizować tylko stopniowo, w miarę postępów w wychowaniu społecznym, osiągniętych przy pomocy odpowiedniego prawa, z należycie przystosowanymi sankcjami [...]”⁶⁰

ISTOTA PAŃSTWA

„Mimo całej różnorodności poglądów ideologów burżuazyjnych na państwo ani jeden z nich nie dawał naukowej odpowiedzi na pytanie o wzajemny stosunek ustroju ekonomicznego i państwa, o klasową

⁵⁵ *Ibid.*, s. 603.

⁵⁶ Kowalski: *op. cit.*, s. 125.

⁵⁷ Petrażycki: *O ideale społecznym...*, s. 94.

⁵⁸ *Id.*: *Teoria...*, t. II, s. 603.

⁵⁹ *Id.*: *Teoria...*, t. I, s. 201 i n.

⁶⁰ *Id.*: *Teoria...*, t. II, ss. 603—604.

naturę państwa [...].”⁶¹ Petrażycki więc, podobnie jak i inni teoretycy niemarksistowscy, nie określił w sposób naukowy i wyczerpująco istoty państwa. Jego zdaniem, stanowią ją prawne przeżycia psychiczne o charakterze imperatywno-atrybutywnym, psychiczne zależności rządzących i rządzonych. Przeżycia te spełniają rolę czynnika integrującego całe społeczeństwo w trosce o wspólny dobrobyt.

Według niego państwo „[...] to zbiór ludzi połączonych przez to, że pewnym osobom z tego grona przypisuje się pewne prawa, innym zaś — odpowiednie obowiązki prawne (obowiązek poddawania się zarządzeniom pierwszych i niektóre inne).”⁶² Pojęcie państwa jest u niego pojęciem „[...] względnie prawnym, tzn. że obejmuje ono nie tylko psychikę prawną, ale i inne fakty, mianowicie pewną grupę osób, połączonych odpowiednią psychiką.”⁶³ Definiując w ten sposób państwo Petrażycki zaciera jego klasowy charakter, a więc i jego istotę, należy bowiem podkreślić, że ludność to jedynie personalny zakres władzy państwowej. Jego zdaniem, nie każde zbiorowisko ludzi tworzy państwo. Ludzie ci, połączeni odpowiednią psychiką (albowiem państwo jest szczególnego rodzaju przeżyciem psychicznym, z którego wynika świadomość konieczności okazywania posłuszeństwa określonym osobom) muszą spełniać dodatkowe warunki. Jednym z nich jest samodzielność. „Społeczności ludzkie połączone jedną najwyższą władzą społeczną (tj. przypisywaniem odpowiednich praw i obowiązków jednym i tym samym osobom) [...]”⁶⁴ są samodzielnymi grupami społecznymi. Jednak grupy te nie są jednolite: w ich skład wchodzi z jednej strony ci, którzy posiadają imperatywno-atrybutywną świadomość możliwości rozkazywania i decydowania o sprawach wszystkich, z drugiej strony natomiast — osoby posiadające świadomość obowiązku posłuszeństwa pozostałym. W związku z tym nasuwa się analogia z marksistowską koncepcją klas antagonistycznych. Petrażycki jednak tych antagonizmów nie widzi, a wręcz przeciwnie — rządzący według niego mają obowiązek troski o dobro podwładnych. Poza tym podział na rządzących i rządzonych dokonuje się w psychice jednych i drugich. Dostrzega natomiast innego rodzaju sprzeczności — są to sprzeczności moralne i wpływające z nich skażenia i klęski ducha narodu.⁶⁵

Według Petrażyckiego samodzielne grupy społeczne spojone są trojakiego rodzaju świadomością imperatywno-atrybutywną: po pierwsze —

⁶¹ A. G. Spirkin: *Zarys filozofii marksistowskiej*, KiW, Warszawa 1968, s. 479.

⁶² Petrażycki: *Wstęp do nauki prawa i moralności...*, s. 34.

⁶³ Kowalski: *op. cit.*, s. 118.

⁶⁴ Petrażycki: *Teoria...*, t. I, s. 292.

⁶⁵ *Id.*: *Zagadnienia prawa zwyczajowego...*, s. 39.

świadomością rządzących, że: a) przysługuje im prawo rozkazywania rządzonymi, b) mają obowiązek troski o ich dobro; po drugie — świadomością rządzonych, że: a) mają obowiązek posłuszeństwa wobec rządzących, b) przysługuje im prawo opieki z ich strony; po trzecie — świadomością wszystkich, że: a) mają obowiązek solidarności i wierności na rzecz całej grupy, b) mają prawo oczekiwać w tym względzie wzajemności od wszystkich.

Drugi warunek polega na tym, że więzi łączące członków państwa powinny mieć charakter związków „[...] pomiędzy obcymi, bez świadomości stosunków prawnych pokrewieństwa.”⁶⁶ Drugą cechą jest więc brak oparcia grupy na pokrewieństwie. Petrażycki odróżnia więc dwa rodzaje samodzielnych grup społecznych (spojonych najwyższą władzą społeczną): grupy oparte i nie oparte na pokrewieństwie.⁶⁷ Uważa, że organizacje rodowe i państwowe cechuje ten sam rodzaj władzy. Zamiast dzielić społeczeństwo na klasy, przyjmując za podstawę własność środków produkcji, dzieli je na dwie grupy, różniące się psychicznymi przeżyciami prawnymi. Samodzielne grupy ludzi cechuje postępowanie „[...] polegające na kierownictwie i wskazaniach ze strony jednych osób i podporządkowaniu się im przez inne [...]”⁶⁸ Jak wynika z powyższych wywodów, istoty państwa nie łączy Petrażycki z prawem. W tej części rozważań można jednak zauważyć u niego brak konsekwencji. Tych nieścisłości jest kilka.

Po pierwsze — według Petrażyckiego — państwo jest wynikiem, wytworem funkcji organizacyjnej prawa⁶⁹, jest produktem organizacji prawnej. Uważa on, że „[...] państwo, organy władzy państwowej [...] uwarunkowane są przez istnienie skomplikowanego systemu norm prawnych [...]”⁷⁰ Musi więc najpierw istnieć prawo, które warunkuje powstanie państwa.⁷¹ Jednakże część tego prawa, mianowicie prawo oficjalne, powstaje i rozwija się wraz z organizacją państwową.⁷²

Po drugie — państwo jego zdaniem nie musi ustanawiać ani uznawać wszystkich norm prawnych⁷³, a może nawet niektóre prawa zwalczać, np. prawo nieoficjalne. Przy okazji omawiania upadku imperium rzym-

⁶⁶ *Id.: Teoria...*, t. I, s. 294.

⁶⁷ *Por. loc. cit.*

⁶⁸ *Ibid.*, s. 275.

⁶⁹ *Por. ibid.*, t. I, § 12: Funkcja organizacyjna prawa. W szczególności o istocie władzy państwowej i państwa.

⁷⁰ *Ibid.*, t. I, s. 368, oraz *id.: Wstęp do nauki prawa i moralności...*, s. 34.

⁷¹ Myśl tę kontynuuje uczeń Petrażyckiego, J. Lande (*op. cit.*, s. 92), stwierdzając, że „[...] prawo jako czynnik organizacyjny społeczeństwa przede wszystkim wytwarza władzę [...], państwo, organizację sądową.”

⁷² *Por. Petrażycki: Teoria...*, t. II, s. 458.

⁷³ *Por. ibid.*, t. I, s. 363 i n.

skiego Petrażycki zaznacza, że prymitywne prawo zwyczajowe było tępięone przez „[...] Kościół i państwo, narzucające w ogóle prawo, które odpowiadało światopoglądowi nieskończenie wyższemu [...]” od światopoglądu właściwego masom ludowym.”⁷⁴ Petrażycki stwierdza więc, że państwo narzuca reguły postępowania, narzuca prawo, a skoro tak — to stosuje przymus. Jednocześnie mocno krytykuje on poglądy uznające ten fakt za istotną cechę prawa.⁷⁵

Po trzecie — według Petrażyckiego, prawo, jako przeżycie psychiczne, nie ma charakteru klasowego. „Prawo jest psychicznym czynnikiem życia społecznego i działa psychicznie.”⁷⁶ Jednakże w wypadku „[...] prawa publicznego przeżycia prawne łączą się ze świadomością działania na rzecz grupy społecznej; w wypadku natomiast prawa prywatnego takiej świadomości nie ma.”⁷⁷ Dla prawa publicznego charakterystyczne są przeżycia, którym towarzyszą wyobrażenia służby społecznej. Jeżeli nawet założymy, że tak jest, to wprawdzie prawo publiczne byłoby — z psychologicznego punktu widzenia — prawem bezklasowym, jednak prawo prywatne, w którym nie działają żadne czynniki na rzecz wyobrażenia służby społecznej, byłoby jak najbardziej prawem o charakterze klasowym, i to nawet z punktu widzenia psychologizmu.

Po czwarte — u Petrażyckiego państwo jest podporządkowane prawu. Dzięki prawu oficjalnemu spełnia ono rolę czynnika integrującego całe społeczeństwo pod wspólnymi przepisami. Jednocześnie państwo — wbrew Petrażyckiemu — dzięki prowadzeniu świadomej polityki prawa (o czym będzie mowa niżej), z czynnika biernego staje się czynnikiem aktywnym, decydującym o kierunkach rozwoju prawa i państwa.

FUNKCJE PAŃSTWA

Władza państwowa, jakkolwiek nie jest czymś realnym, spełnia jednak konkretne zadania, wynikające z faktu, że celem jej jest służenie dobru ogólnemu. Rozważając kwestie związane z funkcjami państwa, za punkt wyjścia należy przyjąć tendencję unifikacyjną prawa. Zdaniem Petrażyckiego, doprowadza ona do jednolitości, zgodności i tożsamości w treści przeżyć psychicznych grup społecznych⁷⁸, do trwałego, skoordynowanego postępowania społecznego, ujednolica zachowanie ludzi. Na tym polega społeczna funkcja prawa. W jej ramach Petrażycki rozróżnia dwie swoiste funkcje: 1) funkcję rozdzielczą; 2) funkcję organizacyjną

⁷⁴ *Id.*: *Zagadnienia prawa zwyczajnego...*, s. 28.

⁷⁵ *Por. id.*: *Teoria...*, t. I, s. 371 i n.

⁷⁶ *Id.*: *O ideale społecznym...*, s. 21.

⁷⁷ *Seidler: op. cit.*, s. 65.

⁷⁸ *Por. Petrażycki: Teoria...*, t. I, s. 241.

prawa. Funkcja rozdzielcza reguluje podział dóbr gospodarczych, przyjmując za podstawę „zjawisko własności.” Własność indywidualna jest fundamentem ustroju kapitalistycznego, a własność społeczna „[...] ustroju kolektywistycznego, pierwotnego albo innego.”⁷⁹ Funkcja rozdzielcza stwarza więc ustrój gospodarczy państwa, natomiast funkcja organizacyjna prawa tworzy ustrój polityczno-państwowy, a więc państwo i władzę państwową.

Według Petrażyckiego, najistotniejszym obowiązkiem państwa wobec społeczeństwa, podstawowym zadaniem, dla którego realizacji państwo przede wszystkim istnieje, jest zapewnienie wszystkim dobrodziejstw wypływających z prawa pozytywnego.⁸⁰ „Najważniejszą służbą władzy państwowej [...] na rzecz dobra ogólnego stanowi służba na rzecz prawa; głównie w stosunku do praw obywateli i prawa w ogóle.”⁸¹ Realizacja tego zadania polega na zapewnieniu bezpieczeństwa działalności gospodarczej, zagwarantowaniu istnienia trwałego prawa, a nie bezprawia, samowoli, demoralizacji i upadku gospodarczego.⁸² Państwo nie powinno ingerować w sprawy osobiste obywateli, a zapewniając wolną grę sił ekonomicznych winno pozostawić inicjatywie prywatnej rozwój przemysłu i handlu.

Najwyższa troska społeczna państwa polega na ochronie obywateli przed wrogami zewnętrznymi.⁸³ Ta funkcja zewnętrzna realizowana jest przez ujmowanie się za członkami danej zbiorowości wobec obcych i obronę ich przed ewentualnymi krzywdami itd. Jest to funkcja właściwa wszystkim systemom ustrojowym, jednakże na różnych stopniach rozwoju społecznego realizowana jest w sposób odmienny. Jak podkreśla Petrażycki, w miarę „[...] stopniowego rozwoju ustroju państwowego sfera służby społecznej rozszerza się na obronę przed krzywdą również wewnątrz grupy itd.”⁸⁴

Petrażycki widział aktywną rolę państwa w działalności ustawodawczej, wykonawczej i sądowej. Jeżeli chodzi o wymiar sprawiedliwości, to wraz z rozwojem społecznym przechodzi on z rąk pokrzywdzonego i jego bliskich w ręce państwa.⁸⁵ Doniosłość tej funkcji polega na zapewnieniu każdemu spokoju, nietykalności osobistej, wolności i innych uprawnień przyznanych przez prawo.⁸⁶ Państwo ma obowiązek chronić

⁷⁹ *Ibid.*, s. 261.

⁸⁰ *Por. id.*: *Zagadnienia prawa zwyczajowego...*, s. 23.

⁸¹ *Id.*: *Teoria...*, t. I, s. 302.

⁸² *Por. id.*: *Zagadnienia...*, s. 23.

⁸³ *Por. id.*: *Teoria...*, t. II, s. 647.

⁸⁴ *Loc. cit.*

⁸⁵ *Por. id.*: *Teoria...*, t. I, ss. 238—239.

⁸⁶ *Por. ibid.*, s. 305.

obywateli przed samowolnym stosowaniem wobec nich przemocy, wbrew ustalonemu porządkowi, obywatele zaś mają prawo oczekiwać, aby środki przymusu były im wymierzane tylko przez odpowiednie władze i w określonych w prawie przypadkach. Z funkcją tą wiąże się funkcja wykonawcza, „władza wykonawcza”, obejmująca zarówno prawo, jak i obowiązki karania osób naruszających prawo.⁸⁷ Państwo może w interesie obywateli użyć władzy w celu obrony ich praw przed bezprawiem, co wynika z faktu, że w psychice podwładnych wytwarza się przekonanie, że rządzący ma prawo do wymagania od nich posłuszeństwa.

Państwo spełnia też „funkcję ustawodawczą”, „władzę ustawodawczą”, polegającą na tworzeniu norm pozytywno-prawnych, określaniu, jakie prawo pozytywne w poszczególnych dziedzinach winno być stosowane itd.⁸⁸ Funkcja ta poprzez wytwarzanie jednolitych szablonów postępowania i doskonalenie prawa realizuje tendencję unifikacyjną prawa.⁸⁹ Dzięki postępowej polityce ustawodawczej mogą być nawet zmienione systemy społeczno-ekonomiczne oparte na wyzysku.⁹⁰ Szczególnie wielka rola polityki ustawodawczej, polityki prawa w ogóle, wynika, zdaniem Petrażyckiego, z tego, że prawo jest zjawiskiem psychicznym i jako takie działa psychicznie. „Jego działanie polega, po 1-e na wzbudzaniu lub tłumieniu pobudek do różnych działań i zaniechań (motywacyjne lub impulsywne działanie prawa), po 2-e, na wzmacnianiu i rozwijaniu jednych skłonności i cech charakteru ludzkiego, na osłabianiu i wyplenianiu innych, w ogóle na wychowaniu psychiki narodu w odpowiadającym charakterowi i treści działających norm prawnych kierunku (pedagogiczne działanie prawa).”⁹¹

Aby państwo wiedziało, jakie zadania można stawiać w dziedzinie prawoznawstwa i jak je rozwiązywać, a więc i jakie ideały można stawiać jako osiągalne, nauka polityki prawa winna — zdaniem Petrażyckiego — powstać „[...] na gruncie doświadczalno-psychologicznego badania prawa i jego przyczynowych właściwości, przyczynowego działania.”⁹² Poprzez świadomą politykę prawa państwo może naukowo wyjaśnić następstwa, jakich należy się spodziewać w razie wprowadzenia pewnych norm prawnych, może wypracować takie zasady, „[...] których

⁸⁷ Por. *ibid.*, ss. 303—304.

⁸⁸ Por. *ibid.*, s. 306.

⁸⁹ Por. *ibid.*, s. 305.

⁹⁰ Por. J. Kowalski: *Refleksje nad wydaniem dzieł Leona Petrażyckiego*, „Państwo i Prawo”, 1960, nr 10, ss. 568—569.

⁹¹ Por. Petrażycki: *O ideale społecznym...*, s. 21 oraz *id.*: *Wstęp do nauki polityki prawa...*, ss. 26, 29.

⁹² *Id.*: *O ideale społecznym...*, s. 6, także ss. 12, 17.

wprowadzenie drogą ustawodawczą [...] do systemu obowiązującego prawa stałoby się przyczyną pewnego pożądanego efektu.”⁹³

Polityka prawa ma na celu świadome wpływanie na rozwój systemów prawnych w duchu ostatecznego ideału społecznego. W miarę wypełniania zadań wychowawczych, dostosowanych do etapu rozwoju danego społeczeństwa, jeden system prawny powinien być zastępowany przez inny, zharmonizowany z psychiką narodu, aż do osiągnięcia ideału końcowego. Polityka prawa winna realizować idee wychowania społecznego za pomocą prawa.⁹⁴ Od jej kierunku, zwłaszcza od realizacji przez państwo zasady legalności i praworządności, zależy stworzenie typu „obywatela”, a także rozwój sprawności ekonomicznej, przedsiębiorczości mas.⁹⁵ „Niski poziom lub rozkwit ekonomiczny kraju zależy od charakteru milionów podmiotów działalności ekonomicznej [...]”⁹⁶

Na tle tych ogólnych założeń Petrażycki wysuwa konkretne zadania dla polityki prawa, które polegają na: „[...] 1) racjonalnym kierowaniu indywidualnym i masowym postępowaniem za pomocą odpowiedniej prawnej motywacji, 2) na doskonaleniu psychiki ludzkiej, na oczyszczaniu jej od złośliwych, antyspołecznych skłonności, na zaszczepianiu i wzmacnianiu przeciwnych skłonności.”⁹⁷ „Misja przyszłej nauki polityki prawa polega na świadomym prowadzeniu ludzkości w tym samym kierunku, w jakim posuwała się ona dotychczas drogą nieświadomie empirycznego przystosowania, oraz na odpowiednim przyspieszeniu i ulepszeniu posuwania się ku światłu i ku wielkiemu ideałowi przyszłości.”⁹⁸ Zadanie to będzie spełnione, gdy ludzkość będzie wychowana w duchu zamiłowania do pracy, solidności i prawości, gdyż najwyższym ideałem jest powszechna miłość ludzka, która oznacza najwyższy rozwój moralny człowieka.⁹⁹ Po spełnieniu tego zadania polityka prawa przejdzie do lamusa historii.

Na gruncie naukowej polityki prawa koncepcja Petrażyckiego, składającą bardzo ciekawą, załamuje się, wykazuje pewne niekonsekwencje. Państwo jest u Petrażyckiego wytworem prawa, prawo decyduje zarówno o charakterze władzy państwowej i całego ustroju politycznego, jak i o gospodarczym charakterze państwa. To samo państwo ma jednak świadomie kierować prawem, ma wpływać na „[...] świadome ujawnienie potrzeby odpowiedniej normy prawnej (przyspieszenie postępu).”¹⁰⁰

⁹³ *Ibid.*, s. 21

⁹⁴ *Por. ibid.*, s. 41.

⁹⁵ *Por. id.*: *O pobudkach postępowania...*, ss. 87—88.

⁹⁶ *Ibid.*, s. 88. *Por. też id.*: *Teoria...*, t. I, s. 213.

⁹⁷ *Id.*: *O ideale społecznym...*, s. 22.

⁹⁸ *Ibid.*, s. 23.

⁹⁹ *Por. ibid.*, s. 22, oraz *id.*: *Wstęp do nauki prawa i moralności...*, s. 15, oraz *id.*: *Wstęp do nauki polityki prawa...*, s. 25.

¹⁰⁰ *Id.*: *Zagadnienia prawa zwyczajowego...*, s. 12.

Państwo wreszcie poprzez świadomą politykę prawa ma zapewnić zgodność prawa z zadaniami produkcyjnymi.¹⁰¹ Państwo więc z biernego czynnika rozwoju społecznej psychiki prawnej ma stać się elementem priorytetowym, ma nie tylko prawo, ale i obowiązek zapewnić zgodność postępu społecznego z wymogami ekonomicznymi. Państwo zaczyna dominować nad prawem, wpływa na kierunki jego rozwoju, wyraża interesy klasy panującej. Albowiem polityka w ogóle, której częścią jest polityka prawa „[...] wyraża się w działalności państwa, rządu [...], które koncentrują i świadomie wyrażają interesy klas.”¹⁰²

KLASYFIKACJA WŁADZY PAŃSTWOWEJ

Mówiąc o państwie, punktem wyjścia dla Petrażyckiego jest zjawisko władzy państwowej, jako zjawisko psychiczne. Władza to swoiste przeżycie prawne rządzących i rządzonych. Władza państwowa nie jest siłą ani wolą, ani w ogóle czymś realnym, jest projekcją emocjonalną, emocjonalnym fantazmatem.¹⁰³ Państwo jest samodzielną grupą społeczną, spojona m. in. wspólnością zwierzchniej władzy, troszczącej się o dobro powszechne. Fakt, iż „[...] pewni ludzie poddają się legalnym zarządzeniom wydawanym przez innych [...], że rządzący roszczą sobie prawo rozkazywania, decydowania o wspólnych sprawach itd. i zgodnie z tym postępują [...]”¹⁰⁴, stanowi podstawę państwa. „Przyznanie pewnym osobom władzy stanowi podstawę wszelkiej organizacji społecznej, między innymi państwowej.”¹⁰⁵ Głosząc, iż cechą państwa jest m. in. istnienie władzy zwierzchniej, Petrażycki zajmuje typowe dla nauki burżuazyjnej stanowisko. Jak wiemy, w organizacji rodowej również istniała taka władza, a mimo to nie było jeszcze państwa. Cechą państwa nie jest bowiem istnienie jakiegokolwiek władzy zwierzchniej, lecz władzy publicznej, stojącej na straży interesów klasy władającej środkami produkcji.

Według Petrażyckiego władza państwowa oznacza specjalny rodzaj praw przypisywanych pewnym osobom¹⁰⁶, praw o charakterze imperatywno-atrybutywnym. Oznacza to, że rządzeni mają obowiązek wypełniania rozkazów rządzących bez szemrania i obowiązek znoszenia oddziaływań z ich strony, władcy zaś mają prawo żądać posłuszeństwa od podwładnych, mają też prawo dokonywania pewnych czynności wobec nich (np. stosowania kar cielesnych) po to, by spełnić obowiązek troszczenia

¹⁰¹ Por. *ibid.*, s. 50.

¹⁰² Spirkin: *op. cit.*, s. 478.

¹⁰³ Por. Petrażycki: *Teoria...*, t. I, ss. 276—277.

¹⁰⁴ *Ibid.*, s. 208.

¹⁰⁵ *Ibid.*, s. 274.

¹⁰⁶ *Ibid.*, s. 277.

się o dobro ogólne.¹⁰⁷ Przeświadczenie o obowiązku posłuszeństwa podwładnych wobec rządzących tkwi w psychice jednych i drugich, w ich świadomości. Koncepcja Petrażyckiego nie jest pozbawiona prawdy, albowiem na władzę składa się nie tylko aparat przymusu, ale i psychiczna aprobata tej władzy. W przeciwieństwie do marksistów uznawał on jednak przymus jako motyw pomocniczy, a zasadniczy element władzy przesunął do świadomości. Jednakże, aby mogła ona funkcjonować, „[...] musi przejawiać się w materialnym substracie, a więc nie tylko w świadomości tych, którzy przypisują komuś władcze uprawnienia.”¹⁰⁸

Im więcej osób — zdaniem Petrażyckiego — uznaje za swój obowiązek podporządkowanie się rozkazom innych, chociażby to byli zniedołężniali, bezsilni starcy, tym większą siłą rozporządza władca.¹⁰⁹ Wywiązywanie się z obowiązku posłuszeństwa, wypełnianie „[...] względem innych tego, co się im według naszego przekonania należy, jest zwykle dla nas łatwe, wymaga od nas tak niewiele wysiłków psychicznych do przezwyciężenia ewentualnych przeciwnych skłonności, że odpowiednie postępowanie wydaje się nam zwykle rozumiejącym się samo przez się.”¹¹⁰ Nawet znoszenie, bez oburzenia i oporu, kar cielesnych, uznawane jest na pewnym etapie rozwoju społecznego za całkiem naturalne przez tych, którzy w swojej psychice przypisują innym odpowiednie prawo.¹¹¹ Jeżeli jednak podwładni, wobec braku odpowiedniej świadomości, nie chcą podporządkować się rozkazom władców, w psychice tych ostatnich oraz osób solidaryzujących się z nimi, rodzi się myśl zmuszenia opornych do posłuszeństwa i ukarania ich.¹¹²

Zdaniem Petrażyckiego, władza państwowa ma charakter władzy ogólnej i społecznej (służebnej). Ogólny charakter władzy państwowej oznacza obowiązek posłuszeństwa podwładnych, o którym była już mowa. Korelatem tych powinności jest władza służebna (społeczna), której istota polega na obowiązku troszczenia się o dobro podwładnych. Władza ta powinna być sprawowana w granicach tych obowiązków i jako środek do ich wypełnienia.¹¹³ Łączy się z nią także konieczność należytego spożytkowania praw z niej wynikających.¹¹⁴ Władza państwowa ma charakter jednostronnie służebny, w przeciwieństwie do władzy wzajemnie

¹⁰⁷ Por. *ibid.*, s. 302.

¹⁰⁸ Kowalski: *Psychologiczna teoria...*, s. 109.

¹⁰⁹ Petrażycki: *Teoria...*, t. I, s. 288.

¹¹⁰ *Id.*: *O pobudkach...*, s. 38.

¹¹¹ Por. *ibid.*, ss. 58—59.

¹¹² Por. *id.*: *Teoria...*, t. I, ss. 287—288.

¹¹³ Por. *ibid.*, t. II, s. 637.

¹¹⁴ Por. *ibid.*, s. 644.

służebnej, jaką np. sprawuje ojciec, który służy dobru rodziny i wymaga od niej wzajemności. Władza państwowa może cechować się wyobrażeniem służby społecznej i własnej bądź wyobrażeniem służenia tylko dobru społecznemu.¹¹⁵ Istota władzy społecznej sprowadza się więc do służebnej roli w stosunku do podwładnych, do obywateli, do ich praw. Winna więc ona być — jak wynika z przytoczonych wypowiedzi — podporządkowana idei praworządności. „Przedmiotami praw władz służebno-społecznych są odpowiednie rozkazy i inne czynności podejmowane dla dobra podwładnych lub grupy społecznej [...]”¹¹⁶

Od władzy społeczno-służebnej odróżnia Petrażycki władzę pańską, która wykonywana jest bez względu na dobro podwładnych (np. władza pana nad swym niewolnikiem). Różnica polega na odmienności wyobrażeń przedmiotowych.¹¹⁷ O treści odpowiednich wyobrażeń można przekonać się — zdaniem Petrażyckiego — np. przy pomocy pytań skierowanych do władców itd.¹¹⁸

Petrażycki okazał się apolegetą aktualnej, kapitalistycznej władzy państwowej, co znalazło wyraz właśnie w podziale władz na pańskie i służebne, przy czym te ostatnie mają na celu dobro podwładnych (robotników?!).¹¹⁹ „Państwo jest u niego emocjonalną projekcją (fantazmatem) przeżyć psychicznych, ale zdaniem Petrażyckiego, w państwie [w państwie kapitalistycznym!] władza jest «służebną», czyli socjalną, gdyż łączy się z nią obowiązek troski o dobro podwładnych.”¹²⁰ Władza państwowa opiekuje się „[...] dobrotliwie wszystkimi członkami społeczeństwa, co oczywiście oznaczało świadomą negację klasowej istoty państwa.”¹²¹

W organizacjach społecznych, a zwłaszcza w państwach, istnieje zwykle kilka władz, co u Petrażyckiego oznacza wiele podmiotów obdarzonych prawem rozkazywania w stosunku do podwładnych. Ich istnienie mogłoby prowadzić do szeregu konfliktów, gdyby każdy z podmiotów władzy wydawał sprzeczne z pozostałymi dyspozycje. Albowiem psychika prawna ludzi, jako zbiorowości, przyznaje uprawnienia władcze w państwie wielu osobom, które przypisują sobie również odpowiednie prawa.

Konfliktów jednak można uniknąć, jeżeli na to pozwolą psychiczne predyspozycje rządzących i rządzonych. Podwładni bowiem przeżywają

¹¹⁵ Por. Kowalski: *Psychologiczna teoria...*, s. 114 (przypis).

¹¹⁶ Petrażycki: *Teoria...*, t. II, s. 637.

¹¹⁷ Por. *loc. cit.*

¹¹⁸ *Ibid.*, s. 638

¹¹⁹ Por. Kowalski: *Refleksje...*, s. 569.

¹²⁰ Rozmarn: *op. cit.*, s. 17.

¹²¹ *Loc. cit.*

konkretny obowiązek posłuszeństwa tylko w stosunku do jednego podmiotu władzy, „[...] zupełnie tak samo treść świadomości prawnej rozkazodawców usuwa zazwyczaj jednocześnie roszczenie kilku osób do posłuszeństwa ich rozkazom różniącym się pod względem treści [...]”.¹²² A więc „[...] w razie sprzecznych rozkazów kilku różnych zwierzchników obowiązek konkretnego posłuszeństwa uświadamiany jest pod adresem nie kilku, lecz jednego tylko rozkazodawcy, którego świadomość prawna ma znowu taką treść, że usuwa roszczenia innych do uległości; w ten sposób prawo rozkazywania jednym jest uwarunkowane brakiem odmiennych rozkazów innych.”¹²³

Jeden podmiot władzy ma pierwszeństwo i władzę nie tylko nad podwładnymi, ale i nad innymi władzami. Ma on prawo żądać od nich należytej dbałości o dobro powierzonych im podwładnych i odpowiedniego prowadzenia przekazanych im spraw. Ma roszczenie wobec władz pozostałych, by wypełniały one swe obowiązki zgodnie z prawem i dyrektywami władzy zwierzchniej, by były jej posłuszne. Spośród podmiotów władzy jeden ma więc charakter nadrzędny (główny), od niego zaś zależy, czy inna władza będzie miała prawo wydawania podwładnym rozkazów, a w razie wydania różnych rozkazów przez różne podmioty władzy, decydują rozkazy władzy głównej. Istnieją więc władze hierarchicznie nadrzędne i hierarchicznie podrzędne. Te pierwsze mogą być jednocześnie hierarchicznie podległe innej władzy. Podział na władze podrzędne i nadrzędne dokonuje się — według Petrażyckiego — w psychice prawnej ludzi, zależny jest od odpowiednich przekonań i poglądów. Psychika ludzi przyznaje więc władcy określone uprawnienia władcze. W ramach hierarchicznego systemu władz istnieje najwyższa władza społeczna, nad którą nie ma hierarchicznie wyższej. Władza ta zobowiązana jest jedynie do troski o dobro podwładnych, nie ma zaś żadnych obowiązków względem innej wyższej władzy. Najwyższa władza państwowa stanowi „[...] przyznane danej osobie przez nią samą i innych ogólne społeczno-służbowe prawo do rozkazywania i innego rodzaju oddziaływania na podwładnych (m. in. prawo kierowania wspólnymi sprawami gwoili spełniania obowiązków służby dla dobra ogółu).”¹²⁴ Polega więc ona na przypisywaniu odpowiednich praw i obowiązków jednym i tym samym osobom, a może przysługiwać różnym „podmiotom”, np. bóstwom. Uprawnienia najwyższej władzy państwowej dotyczą nie tylko swoich obywateli, ale nakazują także wszystkim spoza grupy,

¹²² Petrażycki: *Teoria...*, t. I, s. 290.

¹²³ A. Librowicz: *Podstawowe tezy psychologicznej teorii społecznego panowania i podporządkowania*, Prace Socjologiczne, Koło Socjologiczne S.U.W. im. Leona Petrażyckiego, R. I, Warszawa 1935, s. 75.

¹²⁴ Petrażycki: *Teoria...*, t. I, s. 286.

aby nie wtrącali się w wewnętrzne sprawy państwa, powstrzymywali się od jakichkolwiek ataków na grupę czy poszczególnych jej członków. Poza tym najwyższa władza państwowa ma prawo żądać od osób postronnych znoszenia władzy sprawowanej nad swoimi podwładnymi.¹²⁵

Jest to więc — jak się wydaje — władza suwerenna. Petrażycki przez władzę suwerenną rozumie „[...] taką ogólną władzę społeczno-służebną, nad którą nie ma władzy hierarchicznie wyższej, tak że podmiot tej władzy jest obowiązany do należytego urzeczywistnienia swej władzy i w ogóle do dbania o dobro ogólne tylko względem podwładnych [...]”¹²⁶ Uważa on, że państwami są samodzielne i nawzajem od siebie niezależne organizacje społeczne.¹²⁷ Jakkolwiek najwyższa władza państwowa ma charakter suwerenny, jednakże, według Petrażyckiego, suwerenność nie jest istotną cechą państwa. Uważa on, że jego koncepcja „[...] obejmuje również te organizacje nazywane państwami, które zmusiły nowoczesną naukę o państwie do wyrzeczenia się cechy suwerenności jako istotnej dla pojęcia państwa [...]”¹²⁸ Stoi na stanowisku, że istnieją organizacje niesuwerenne, nazywane jednak państwami. Zgodnie z tym uprawnienia najwyższej władzy społecznej porównuje do prawa własności.

Najwyższa władza społeczna w państwie może mieć charakter bądź władzy absolutnej, bądź ograniczonej. Absolutna będzie władza nie wy maga ją ca dla swoich rozporządzeń niczyjej zgody. W przeciwnym przypadku ma ona charakter ograniczony. Jednak nawet uprawnienia wynikające z władzy absolutnej nie są prawami absolutnymi, skutecznymi *erga omnes*, dotyczą bowiem tylko podwładnych, nie zaś wszystkich ludzi na świecie, nie obejmują także innych państw.¹²⁹

„Obok najwyższej władzy ogólnej istnieje w państwie mnóstwo władz podległych jej hierarchicznie, a pomiędzy sobą pozostających częściowo w stosunku dalszej zależności hierarchicznej, częściowo zaś w stosunku uprzywilejowania bez zależności hierarchicznej.”¹³⁰ Taki charakter posiada np. stosunek władz sądowych i administracyjnych, stosunek do siebie sądów różnych instancji. Władze podległe nie są na ogół władzami ogólnymi, lecz specjalnymi władzami społecznymi. Mają więc obowiązki i uprawnienia o zakresie specjalnym, tj. ograniczonym do pewnej sfery postępowania. Obywatele zobowiązani są znosić tylko niektóre czynności tych władz i podporządkować się tylko niektórym ich zarządzeniom.¹³¹

¹²⁵ Por. *ibid.*, s. 292.

¹²⁶ Librowicz: *op. cit.*, s. 76.

¹²⁷ Por. Petrażycki: *Teoria...*, t. I, s. 308.

¹²⁸ *Ibid.*, s. 296.

¹²⁹ Por. *id.*: *Teoria...*, t. II, s. 659.

¹³⁰ *Ibid.*, t. I, s. 298.

¹³¹ Por. *ibid.*, ss. 277—278.

Nawet te władze specjalne cechuje wyobrażenie służenia dobru ogólnemu, jednak jest ono bardziej skomplikowane niż u władz ogólnych, gdyż dochodzi tu dodatkowo uświadomienie specjalnej sprawy zleconej danemu podmiotowi władzy. Obowiązek służenia dobru ogólnemu charakterystyczny jest nie tylko dla władz ogólnych i specjalnych. „Pokrewne z prawami władzy są prawa udziału w zarządzaniu sprawami ogólnymi przez składanie pewnych oświadczeń, które muszą być w tej czy innej formie wzięte pod uwagę przez inne osoby [...], np. [...] prawa inicjatywy ustawodawczej [...], prawa wyborcze w dziedzinie przedstawicielstwa narodowego [...]”¹³² Służba na rzecz społeczności dotyczy także wszystkich członków danej zbiorowości (np. powszechny obowiązek służby wojskowej).

Aparat państwowy jest zorganizowany hierarchicznie. Hierarchia ta dotyczy zarówno praw, jak i obowiązków, wynikających z danego rodzaju władzy. „Stosownie do hierarchicznego układu władz [...] obowiązki [...] również układają się hierarchicznie, mówiąc obrazowo w kształcie piramidy, z obowiązkiem ogólnej i najwyższej pieczy w wierzchołku i z całym systemem służb społecznych zstępujących, zależnych od dyrektyw przychodzących z góry i mających coraz to węższy i bardziej specjalny zakres działania [...]”¹³³

UWAGI KOŃCOWE

Koncepcje Petrażyckiego na temat państwa są wprawdzie oryginalne, jednak można w nich znaleźć dalekie podobieństwo z poglądami innych teoretyków państwa, poczynając od teorii solidarystycznej, patrymonialnej, teorii akceptacji, poprzez niektóre elementy klasycznej definicji państwa, nie wyłączając też pewnych punktów stykających z doktryną marksistowską. Jakkolwiek Petrażycki krytykuje wszystkie dotychczasowe teorie dotyczące państwa, definicje państwa uważa albo za „kulawe”, „skaczące”, bądź „naiwnie realistyczne”, „naiwnie nihilistyczne”, jednak pewne dotychczasowe koncepcje przejmuje z nich i uważa za swoje, gdyż daje im całkiem nowe podłoże psychologiczne. Jednocześnie w przeciwieństwie do markistów nie widzi on klasowego charakteru prawa, uważa że zarówno prawo, jak i moralność są czynnikami wpojonymi, wmówionymi.¹³⁴ Nie dostrzega także klasowego charakteru państwa. Niewątpliwie poglądy Petrażyckiego na temat istoty państwa są poglądami nienaukowymi, celem ich jest uzasadnienie ustroju

¹³² *Ibid.*, t. II, s. 643.

¹³³ *Ibid.*, s. 644.

¹³⁴ Por. A. Podgórecki: *Socjologia prawa*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1962, s. 129.

kapitalistycznego. Wprawdzie mogą wprowadzić w błąd jego wywody na temat socjalizmu, jednakże socjalizm ten nie jest wynikiem historycznej konieczności rozwoju ekonomicznego, lecz wiąże się z rozwojem psychiki ludzkiej

Według Petrażyckiego, samodzielna grupa społeczna zwana państwem spojona jest m. in. świadomością wzajemnej solidarności. W stwierdzeniu tym można znaleźć pewne elementy teorii solidarystycznej Duguity, według której państwo spaja różnorodne interesy poszczególnych grup społecznych. Petrażycki uważa, że władza troszczy się o dobro całej grupy. Podobnie jak Duguit uważa za główny w państwie podział na rządzących i rządzonych.

W koncepcjach ustrojowo-politycznych Petrażyckiego można też znaleźć pewne analogie z teorią patrymonialną, według której władza państwowa wywodzi się z prawa własności ziemi. Petrażycki zaś uprawnienia najwyższej władzy społecznej w państwie przyrównuje do prawa własności.¹³⁵

W poglądach Petrażyckiego znajduje również odbicie teoria akceptacji Maksa Webera, który władzę państwową wyprowadza z jej aprobaty przez społeczeństwo. Zwłaszcza powstanie władzy racjonalistycznej zbliża tych dwóch teoretyków. Według Webera podstawą tej władzy jest potrzeba istnienia legalizmu, Petrażycki zaś uważa, że od realizacji przez państwo zasady legalności zależy rozkwit ekonomiczny kraju. Poza tym Weber uzależnia istnienie władzy od jej akceptacji przez społeczeństwo i od motywów tej afirmacji, natomiast Petrażycki uważa, że im więcej ludzi popiera władzę, im więcej ludzi przeżywa świadomość obowiązku podporządkowania się władzy, tym ona jest silniejsza.

W wypowiedziach Petrażyckiego można też znaleźć pewne elementy klasycznej, burżuazyjnej definicji państwa, która rozróżnia w nim trzy części składowe: ludność, terytorium i władzę. Wprawdzie Petrażycki uważa, że terytorium nie ma znaczenia klasyfikacyjnego¹³⁶ i przez to nie zgadza się z tą definicją, jednakże stwierdza, że zbiór ludzi tworzy państwo, jeżeli jest połączony wspólną władzą zwierzchnią, co dowodzi co najmniej jego niekonsekwencji. Ponadto uważa, że charakter władzy rodowej i państwowej jest taki sam — jest to władza zwierzchnia. Jak wiadomo — władza państwowa to władza publiczna, chroniąca interesy klasy władającej środkami produkcji.

Petrażycki przejął też pewne elementy koncepcji marksistowskiej, oczywiście te, które mógł uzasadnić z psychologicznego punktu widzenia. Stwierdza, że droga do państwa wiedzie przez rody, a członkowie

¹³⁵ Por. Petrażycki: *Teoria...*, t. I, s. 292.

¹³⁶ *Ibid.*, s. 295.

grupy rodowej spojeni są więzami pokrewieństwa, natomiast obywatele państwa tworzą związki pomiędzy obcymi.

Wszystkie przejęte koncepcje państwowe Petrażycki naświetla i ujmuje z punktu widzenia psychologizmu i dlatego należy je uznać za oryginalne. Obiektywnie jednak rzecz biorąc, należałoby stwierdzić, że są one w pewnym sensie kompilacjami. Nie umniejsza to jednak jego zasług w badaniach nad prawem. Niewątpliwie jego koncepcja prawa i państwa stanowi pewien system logiczny i teoretyk stojący na gruncie psychologizmu mógłby pokusić się o rozbudowę słabszej jego strony — systemu państwowego. Mógłby zwłaszcza podjąć próbę opracowania pełnej definicji państwa, gdyż Petrażycki tego nie czyni.

Całość koncepcji marksistowskiej, poczynając od klasyków, którzy główny nacisk swych rozważań teoretycznych kładli — ze zrozumiałych względów — na kwestie państwowe, kończąc na rozwinięciu zagadnień prawa przez późniejszą naukę marksistowską, tworzy zwarty, wyraźny system. W koncepcji Petrażyckiego zarysowuje się konstrukcja całościowa, czekując na rozwinięcie — z pozycji psychologizmu — zagadnień państwowych. Jednakże ten ogólny nawet schemat nie da się pogodzić z koncepcją marksistowską, inne bowiem są podstawowe założenia obu kierunków, inna istota i treść omawianych instytucji.

РЕЗЮМЕ

Леон Петражицкий был одним из выдающихся польских юристов на переломе XIX и XX вв. Работы этого ученого подвергались сильной критике, особенно его психологическая концепция права и методология. Критики Петражицкого упускали из виду его концепцию государства. Это и понятно, так как сам Петражицкий интересовался прежде всего правом, а государство трактует минималистически. Несмотря на довольно активное участие Петражицкого в политической жизни, вопросы теории государства занимали в его творчестве весьма незначительное место. Однако его отношение как теоретика к пропорции между вопросами государства и права является ответом ученого на марксизм. Классическая марксистская литература основное внимание уделяла проблемам государства, проблематика же права затрагивалась в ней только слегка. Она была широко разработана теоретиками марксизма уже значительно позже. У Петражицкого же дело выглядит совсем иначе: на первом месте у него стоят вопросы права, а только на втором — вопросы государства.

В вопросе происхождения государства Петражицкий придерживается традиционных концепций, т.е. утверждает, что оно образовалось из родовых групп. Такая позиция Петражицкого вполне согла-

суется с его психологизмом, провозглашающим эволюцию психологических союзов.

Сущность государства Петражицкий видит в императивно-атрибутивных психических переживаниях, носящих юридический характер, в психической зависимости правящих и подвластных.

Право выполняет реальную функцию: разделительная функция права создает хозяйственное устройство государства, а организационная функция — государственно-политическое устройство. Одной из функций государства является прогрессивная законодательная политика, политика права, при помощи которой государство из пассивного фактора становится активным.

Государственная власть является психическим явлением, „эмоциональным фантазмом“. Это означает, что подвластные обязаны без колебания выполнять приказы правящих, а правящие обладают правом требовать от подчиненных послушности. Сознание этих прав и обязанностей заключается в самой человеческой психике. Государственная власть имеет общий, а одновременно служебный характеры, ее цель — это благо всех подвластных. В государстве существует много разных органов властей, а конфликтов между ними можно избежать только благодаря психическим склонностям и врожденным способностям властвующих и подвластных. Кроме общих властей существуют специальные власти, которые тоже служат общему благу. Обязанность служения обществу лежит на всех людях. В концепциях Петражицкого о государстве можно найти отдаленное сходство с другими теориями, начиная с концепции, теории акцентации, классической дефиниции государства, включая также некоторые соприкасающиеся с марксистской доктриной пункты. Всем принятым элементам Петражицкий дает совершенно новую психологическую основу.

Взгляды Петражицкого на государство нельзя назвать научными, их целью было обоснование капиталистического строя. Его концепция государства и права составляет одну логическую систему, слабой стороной которой является право.

Нельзя, однако, примирить психологические концепции Петражицкого с марксизмом, т.к. основные предпосылки этих направлений совершенно разные.

S U M M A R Y

Leon Petrażycki was one of the most prominent of Polish lawyers at the turn of the XIX and XX cent. He was a very much criticised figure and the main stress of the criticism was placed on the psychological conception of the law and methodology. Petrażycki's critics cause

the problems of the state to vanish from the view. This is understandable since Petrażycki himself was, above all, interested in the Law and treated the State minimalistically. The relation, in which the theories of the State remain in Petrażycki's works, as against the whole of the problem with which he was concerned, strays by far, from his participation in the political life.

Petrażycki's attitude, as a theorist, toward the proportion between the problems of the State and the Law, is an answer to Marxism. The classic marxist literature placed the main emphasis on the question of the State and the problems of Law were only mentioned, to be developed later by Marxist theorists. With Petrażycki, however, the attitude is reversed: he gave priority to questions of the Law, and the State was with him a secondary problem.

Regarding the question of the origin of the State, Petrażycki — in accordance with traditional conception — maintains, that States evolved from Family Groups-Clans. Such attitude is in harmony with his psychologism, according to which Petrażycki proclaimed the evolution of psychic associations.

Petrażycki treats the essence of the State in terms of psychic experience, imperatively-attributive, the psychic interdependencies of those governing and the governed.

The State is a product of the organizational function of the Law. The Law must exist first to condition the existence of the State. Petrażycki is not consequent here, since part of the Law does emerge simultaneously with the emergence of the State.

The Law performs real function: the distributive function of the Law does determine the economic structure of the State, the organizational function does determine political structure of the State. One of the functions of the State is to carry a progressive legislative policy, the policy of the Law by means of which, the State, instead of the passive factor becomes an active one.

The State Authority is a psychic phenomenon, called by Petrażycki "an emotional phantasm" (*emocjonalny fantazmat*). It means that the governed are obliged to fulfil the commands of those governing without grumbling, and those in command have the right to demand the obedience of the subordinates.

The consciousness of these rights and obligations is inherent in human psyche.

The State Authority has a general character; the aim is to serve the good of the subordinates.

In the State there are many Authorities, and the conflicts among them are avoided by psychic predispositions of those in government and governed.

Apart from the general Authorities, there exist, also, the special ones, who, also, serve the common good. The obligation to serve the community or society rests, also, upon all people.

Petrażycki's conception of the State is reminiscent of other theories beginning with Patrimonial conception, Solidaristic, Theory of Acceptance, the Classic Definition of the State, including some contact-points with marxist doctrine. Petrażycki grants an altogether new psychological foundation to all the adopted elements.

Petrażycki's views, with regard to the subject of the State, are unscientific. Their aim is to substantiate the capitalist system. His conception of the Law and the State is a logical system within which the weaker partner is the State.

The psychologic conception of Petrażycki cannot, however, be reconciled with Marxism since the basic foundations of both conceptions are different.

